KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Marca. — Rok 1842. Poniedziałek. № 64. Jutro, Ś. Jan Boży. w. s. Ostatni tydzień zapust.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów* śpiewano Mszą J. N. *Rostworowskiego* w ięzyku polskim, i Duet na Alt i Tenor Józefa *Krogulskiego*. Po południu do tegoż Kościoła przeniesiono zwłoki ś. p. Kaietana *Kamieńskiego*, ex-Prowincjała, czcigodnego Kapłana. Przewodniczył Duchowieństwu JW. JX. *Kotowski* Dziekan Metropolitalny, a Wielbiciele cnot Nieboszczyka, i obecni w Warszawie iego Uczniowie, otaczali trumnę. Dziś od rana odbywało się żałobne Nabożeństwo. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono 3 dukaty złotem od J. dla *najpotrzebniejszych*, do rozporządzenia Redaktora Kurjera; a dla 80cio-letnich małżonków *Śliwińskich* od X. X. zł. 5. Z oglądania Obrazu hist: w Dobroczynności, wpłynęło zł. 20. — Wczoraj na Wieczorze u JO. Xiężnej WARSZAWSKIEJ, salony mniejszego apartamentu Zamku były napełnione. Znakomici Goście bawili do północy. — *Biuro Woiennego Jener:-Policmajstra czynnej Armji p. o. Ober Policmajstra M. Warszawy.* Wzywa niniejszem wszystkich *Właścicieli Dorożek*, *Remiz* i *Omnibusów*, wysyłanych na naiem w tutejszem Mieście, ażeby najdalej do dnia 14 Marca r. b. włącznie, zgłosili się po nowe Konsensy i Numery na r. b. ustanowione, i wnieśli od tegoż procederu opłatę do Kassy Miejskiej; w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą, gdy zaraz po oznaczonym terminie, wszystkie Dorożki, Remizy i Omnibusy w nowe Konsensy i Numery nieopatrzone, przytrzymane zostaną, i postąpionem z niemi będzie stosownie do przepisów. Życzący sobie uzyskać Konsens, winien zgłosić się do Komisarza Policji Wykonawczej tegoż Cyrkułu, w którym mieszka, gdzie po ścisłem zrewidowaniu powozu, koni, zaprzęgu, oraz liberji, i po znalezieniu wszystkiego w dobrym stanie, wydaną będzie kwalifikacja, z którą przybywszy do Biura Policji, otrzyma upoważnienie wniesienia do Kassy należności konsensowej, po czem wydany mu będzie Konsens nowy, Numer na niebieskiem tle z liczbami z cyny odlanemi, zaś z drugiej strony pisanemi. Przytem ostrzega się, że kto kilka wysełał Omnibusów, Dorożek i Remiz, na każdą wiinien posiadać oddzielny Numer i Konsens. Że opłaty półroczne, kwartalne i miesięczne przyjętemi być nie mogą. Że Właściciele Dorożek powinni obznajmiać powożących z przepisami w Konsensach zamieszczonemi i do iak najściślejszego zachowania tychże skłaniać. Że Numer powinien być wyraźnie w czterech miejscach na dorożce odmalowany; zaś u powożącego na plecach na mocnym rzemyku widocznie zawieszony, i pod żadnym pozorem zdejmować go nie można, a to pod karą tak powożącego iak i na Właściciela. Że Numeru zdzierać i zabierać nie wolno; ieżeli powożący komu uchybi, dosyć iest go sobie zapisać i zgłosić się do najbliższego Komisarza P. W. lub wprost do Biura Policji, a niezwłocznie satysfakcja wymierzoną zostanie. Zabieraiący zaś samowolnie Numer, sam sobie winę przypisze, gdy wszelkie szkody z niewysełania dorożki przez zatrzymanie Numeru wynikaiące, prawnie wynagrodzić będzie obowiązany; albowiem Dorożkarzom ani na chwilę bez Numeru wyieżdżać nie wolno. W końcu ostrzega wszystkich tak Blacharzy jako też Malarzy i Lakierników, że żadnemu z nich dorabiać Numeru nie iest wolno, gdyż to wyłącznie należy do Wgo Minter Fabrykanta Wyrobów lakierowanych, z którym kontrakt iest zawarty. Dla tem łatwiejszego rozróżnienia numerów fałszywych, Numery w Biurze Policji wydawane, opatrzone będą podpisem iednego z Sekretarzy wymienionego Biura. Jenerał-Maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*. — *Pobyt Krzyżowców Sławiańskich w Palestynie, albo Mirosław i Wiesława.* Rzecz wzięta z dzieiów wyprawy *Henryka Xiążęcia Lubelskiego* podczas 3ciej krucjaty do Palestyny; który to wypadek zbawiennie u nas wpłynął na postęp w ubyczaienia się europejskiem. Powieść ta na pięknym papierze wyjdzie w 2ch tomach w 12ce najpó-

źniej w końcu Kwietniu r. b. Lista Prenumeratorów umieszczoną będzie na początku. Prenumerata po rublu srebrem przyjmuie się we wszystkich Księgarniach Warszawskich, w Redakcji Gazety Codziennej i w drukarni Juljana *Kaczanowskiego*, przy ulicy Długiej Nr 533. Stanisław *Doliński*.

— Most między Warszawą a Pragą dnia wczorajszego zaczęto rozbierać. Przewóz urządzono.

— Dwie Siostry z nieszczęśliwej Familji zamieszkałej przy ulicy Szymanowskiej pod Nr 2056, znane niektórym dobroczynnym Osobom w Warszawie, którym zaś Familja wiele winna wdzięczności, złożone razem ciężką i niebezpieczną chorobą, bliską zagrożone śmiercią, i iuż iedna SS. opatrzona SAKRAMENTAMI, doznawszy troskliwej i iedynie z litości bo bezpłatnie pomocy lekarskiej przez dni 15 codziennie W. Józefa *Stankiewicza* Doktora przy ulicy S. Jerskiej pod Nr 1777 zamieszkałego, który przez dokładną znaiomość sztuki leczenia, powrócił nam życie ile w młodym wieku, kiedy każdy sądził być niepodobieństwem abyśmy żyły; powodowane prawdziwem i dozgonnem uczuciem wdzięczności swemu Dobroczyńcy, składamy Ci szanowny Mężu przyiacielu cierpiącej ludzkości, niniejszem publiczne nasze szczere podziękowanie. Józefa i Xawera *Rupniewskie*.

— *Motyl*, Zbiór ulubionych śpiewów z towarzyszeniem fortep: Nr 14, Romans *Lorenza* z opery *Fra Djawolo* (Rzekła: Kocham ciebie wiernie i stale). Nr 15, Romans *Zerliny* z tejże opery (Czy widzisz na tej skale). Nr 16, Barkarola z tejże opery (Gdy żeglarz w łódce wątłej i małej), wydane zostały w składzie muzyki Ig: *Klukowskiego*; każdy Nr zł. 1.

— Jużeśmy minęli *środopoście*, karnawał od 4ch tygodni liczy się do *przeszłości* chociaż wspomnienia wesołych i przyiemnych chwil onego żywo tkwią w pamięci: za 3 tygodnie i post ustąpi miejsca *Świętom Wielkanocnym*, za temi nastanie *wiosna* i *lato*, potem wrócimy do *zimy* i *karnawału*, do owych tłumnych i zajmuiących zabaw, które są duszą życia towarzyskiego stolicy. Tym czasem przedstawienia teatralne, koncerty i rauty, zajmuią codziennie wieczory. Niektóre z Dam znakomitych wybrały dnie stałe w tygodniu dla przyjmowania gości. Na te wieczory przybywa do kilkudziesięciu i pareset osób. Chwilami salony bywaią natłoczone, ale rozjazd iest najczęściej wczesny, bo podobne zabawy zwykle dłużej iak do *północy* nietrwaią. Chociaż wszystko objawia tendencją do wczesnego spoczynku, Moda *niezasypia* bynajmniej. Tualety są zawsze piękne, zawsze świeże i kroiów najnowszych; suknie może wykwintniejsze iak na wieczorach karnawałowych, bo po największej części z materji ciężkich wyrabiane, ubrania głów kosztowne i wytworne, loki zostały przyięte prawie przez wszystkie Damy ustalaiące modę. W ubraniach spacerowych niezaszła żadna zmiana. Niepogody przeszkadzaią przechadzkom, przeiażdżki nawet są mniej liczne, niedziw, *Marzec* wywiera swoią władzę, niestałość iego niemoże wzbudzać zaufania, a zaufanie iest podstawą skłonności każdej kobiety.

— Lubownikom *potraw i pieczywa z pięknej mąki*, a szczególniej Obywatelom i Gospodyniom wiejskim okolic takich gdzie dla rozmaitych przyczyn młyny istnieć nie mogą, rekomenduię zakład P. *Huhle* Majstra młynarskiego pod Nr 3138 przy ulicy *Marymontskiej*, gdzie obok starannie ulepszonej maszynerji młynu oraz czystości, można dostać mąki w różnych gatunkach za cenę umiarkowaną z poręczeniem za dobroć wyrobu i rzetelność miary; o czem, podpisany zakupuiąc lat kilka w tymże zakładzie mąki, przekonał się dostatecznie. Onufry *Broczkowski*, Obywatel z prowincji.

— Liczni słuchacze z zadowoleniem wczoraj w Wielkim Teatrze przyjmowali wznowioną operę *Fra Djawolo*. W drugiej swej wstępnej roli *Zerliny*, dowiodła JPanna *Morys*, że pomnaża swe zdolności sceniczne iako Artystka dramatyczna i Śpiewaczka; szczególniej w kwintecie aktu 1go i scenie przedspoczynkowej w akcie 2gim, iej głos i gra przyczyniły się do dokładnego przedstawienia tego dzieła; została młoda Artystka 3-kroć przywołaną a 2-kroć JP. *Dobrski*; przywołani oraz, JPani *Dobrzyńska*, JPP. *Żółkowski* i *Matuszyński*. W Rozmaitości, po 1szym akcie *Malwiny*, JPani *Halpert* i JPanna *Damse*, Też po ukończeniu i JP. *Komorowski*. Dziś w Resursie Kupieckiej w czasie Wieczoru muzycznego, grać będzie JP.

Arto, a śpiewać JP. *Ricciardi* i JPani *Rywacka*, która iutro wyiedzie przez *Kraków* za granicę.

Anglja. — W Zamku *Windsorskim* będzie wzniesioną Kaplica *Katolicką*, dla osób z orszaku Królowej tego wyznania; dotychczas bowiem też Osoby i część ciała dyplomatycznego, kiedy Dwór bawił w *Windsorze*, musiały udawać się na Nabożeństwo do Kościoła w *Klewer Grin.* — Proiekt Pana *Williers* względem zupełnego zniesienia cła od zboża, 24go z. m. został większością głosów odrzucony; w Izbie niższej ieszcze naradzać się będą nad kilku podobnemi proiektami. — Pszenicy mało co kupuią, mimo to ceny utrzymuią się w wysokości 120 do 122 zł. — Dziennik *Standar* donosi, iż zostawiono 4 miesiące czasu do podpisania traktatu względem rewidowania statków. — Z *Walparezo* donoszą o wtargnięciu Jenerała *Gomorry* Prezesa Rzeczypospolitej *Peru* do *Boliwji*, dla popierania wyboru Jenerała *Boliwian.* — W *Blakwel* spuszczono z warsztatu ogromny statek parowy *Memnon* o sile 400 koni, mogący zabrać 1100 beczek ciężaru, należący do towarzystwa wschodnio-indyjskiego.

Francja. — Wysłany Pełnomocnik do Stanów Zjednoczonych iest iednym z znaczniejszych Urzędników w Ministerswie spraw zagranicz:; przed wyiazdem miał częste narady z Panem *Guizot* (Gizo) i z Jenerałem *Kas* Posłem Stanów Zjednocz:. — Podług zapewnienia dziennika *Czas*, Minister marynarki kazał wstrzymać wydawanie urlopów dla majtków i uzupełnić magazyny w portach woiennych. Podobnież Komisja wyznaczona celem pobrania 80,000 rekrutów, otrzymała zlecenie do przyśpieszenia swoiej pracy. — P. *Tinan* Adjutant Marszałka *Soult* (Sult) wrócił do *Paryża* z missji odbytej do *Burż.* — Marszałek *Sebastjani* po zgasłej w tych dniach Małżonce, odziedziczył 2 miljony fr. rocznego dochodu. — 25go z. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o nadejściu niepomyślnych wiadomości z *Hajti.*

Hiszpanja. — Królowa ma ofiarować szpadę honorową Pułkownikowi helabardjerów, który w nocy 7go Paźdz: tak dzielnie kierował obroną pałacu. — Do poselstwa francuz: nadszedł rozkaz sprzedać resztę przedmiotów które P. *Salvandy* zostawił w *Madrycie.* — Poseł angielski P. *Aston* miał protestować przeciwko zgromadzeniu korpusu obserwacyjnego na granicy *portugalskiej.*

Niemcy. — Król *Pruski* ozdobił Xcia *Henryka* Niederlandzkiego, orderem Czarnego Orła. — 26go z. m. wróciła do *Nowego Strelicu* Wielka Xżna *Meklemburgsko-Strelicka* z zwłokami swoiej Córki, zmarłej w *Rzymie.*

Turcja. — Jedna z Sułtanek 6go z. m. znowu porodziła Córkę, której nadano nazwisko *Hadisze.* — W czasie ostatnich burz na morzu *Czarnem* zatonęło 16 statków ze zbożem wysłanych z *Odessy* — Nominacja *Omera* Baszy na Gubernatora *Libanu* wznieciła zniechęcenie między *Maronitami* i *Druzami*, ponieważ tenże iest nielegalnym. Porta kazała w *Libanie* zbudować kilka nowych meczetów. — Biskupa protestanckiego Doktora *Alexander*, miano wstrzymać w *Jaffie*, pod pozorem, że iego firman do *Jerozolimy* nie był w należytym porządku. — Wice-Król *Egiptu* wrócił na ieden dzień do *Kairu* do swoiej rodziny, i znowu śpiesznie wyiechał, niewiadomo z iakiej przyczyny.

Włochy. — Król *Neapolitański* zniósł na wyspie *Sycylji* wszelkie podatki lenne. — 15go z. m. przybył z *Rzymu* do *Neapolu*, Xżę *Fryderyk Pruski.*

Rozmaitości. — W *Paryżu* w niektórych tak nazwanych *Hotel garni*, gdzie najmuie się mieszkanie wraz z meblami na czas pewny, u każdych drzwi są 2 zamki; od iednego klucz oddaie się mieszkańcowi, od drugiego u Gospodarza zostaie. Jeżeli Lokator płaci regularnie i sprawuie się z zadowoleniem Gospodarza, drugi klucz spoczywa spokojnie; ieżeli zaś nie płaci a co bardziej iescze wyprowadzać się nie chce, a Gospodarz unika niepotrzebnego hałasu, zamyka wówczas za pomocą drugiego klucza drzwi w czasie nieobecności lokatora, i tym sposobem przymusza go do kapitulacji bez kosztów sądowych i bez fatygi ze swoiej strony.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kiciński Bruno Hra: z Ojrzynia; Masson Feldjeger z Petersburga; Mędrzecki Lud: Dzie: z Troianowa; Po-

borecki Rom: Dzie: z Cichołosza; Domaszewski Emil: Dzie: z Grobic; Jaworski Fran: Dzie: z Ociesz.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż znaczny transport MĄKI Marymontskiej (z Grochu polnego) w 2ch gatunkach, to iest: zielonej i żółtej, nadszedł w tych dniach do nowo założonych Składów przy ulicy Zimnej pod Nr 947, w domu dawniej Szmytnera, i przy ulicy Zielonej pod Nr 2078, wprost Cytadelli; która iest przydatną do wszelkich potraw, oraz dla PP. Piernikarzy; sprzedaie się na centnary, kamienie i funty po nader umiarkowanej cenie. *S. Korenblum.*

MALARZ HERBOW.

Mam zaszczyt donieść JW. i WW. Panom, że posiadaiąc znaczny zbiór MODELI w najnowszym guście *Rokoko* i *Renesans* podług wzorów Petersburgskich i Angielskich, podejmuię się malować HERBY i CYFRY na poiazdach, zapewniaiąc, że takowe dopełnię z wszelką akuratnością i pośpiechem. Mieszkam przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347, gdzie osoby życzące wyż wspómnionej roboty, raczą się zgłosić albo też wezwać mnie do siebie z modelami, na których żądanie iestem w pogotowiu. J. Dylewski.

Osoba płci żeńskiej, życzy się umieścić za GOSPODYNIĘ na Prowincją. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej pod Nr 993.

Uprzywileiowana fabryka *Świec stearynowych* zwana *Ludwisarnia*, obecnie wyrabia także *Mydła tualetowe* we wszystkich gatunkach podług wzorów z najcelniejszych fabryk paryzkich i angielskich, mogące z temi śmiało rywalizować co do dobroci. Staraniem naszem było doprowadzić nasz zakład do owego stopnia rzeczywistej doskonałości, iaki teraz powszechnie mu iest przyznany; mamy przeto nieomylną nadzieię, że i nowemi naszemi wyrobami zdołamy również zjednać sobie zadowolenie szanownej Publiczności; zwłaszcza, iż te mydła kosmetyczne w zaletach zagranicznym zupełnie odpowiadaią, w cenie zaś nieporównanie są tańsze. Nowe *Mydła tualetowe* sprzedaią się w rozlicznym wyborze i w nader gustownych etykietach, tak w Kantorze głównym przy ulicy Przechodniej pod Nr 949, iako też w Składach głównych P. *Goldschmidt* przy ulicy Senators: obok Mniszkowskiego pałacu, P. *Gross* przy ulicy Miodowej pod filarami, i u *Klepfisza* przy ulicy Franciszkańskiej wprost Nowiniarskiej. A. *Epstein* i *Levy.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż na żądanie Wo Starczewskiego Pisarza Sądu Pok: Pow: Stanisławowskiego, Pełnomocnika nieobecnych Sukcesorów niegdy Wo Wieniawskiego Pułkownika bataljonu 1go Saperów, sądownie ustanowionego, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: 1ej Inst: Gub: Mazow: z daty 20 Lutego/4 Marca r. b. Nr 1494 wydanego, Ruchomości po tymże W. Wieniawskim Pułkowniku pozostałe, jako to: Meble pokoiowe, 2 Konie wierzchowe, Bryczka na resorach, Sani troie, Siodeł 2 i inne, przez publiczną licytacją w mieście Radzyminie w Powiecie Stanisławowskim położonem, w mieszkaniu tegoż Wo Pułkownika, w d. 2/14 Marca r. b. od godz: 10 z rana, sprzedane zostaną. — Radzymin d. 21 Lutego/5 Marca 1842 r. *Jan Sobieski* Reient Kanc: Pow: Stanisław:.

KAWIARNIA od dawna znana i uczęszczana, z wszelkiemi porządkami, każdego czasu może być nabytą. Informacja w Hotelu Saskim u Rządcy.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro *Fra djawolo.* (Dziś w Rozmaitości, przed *Nowym Rokiem*, dla słabości JPani *Śliwińskiej*, zamiast *Anioła Opiekuńczego*, będą: 33 raz *Nikt mnie nie zna.* 26 raz *Spis wojskowy.*

Dziś o godz: 5tej z połud: w Lokalu przy ulicy Nowy świat pod znakiem *Kopernika*, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne. *J. F. Buoll.*

Dziś w Kawiarni w domu niegdyś Ossolińskich przy rogu ulicy Przeiazd i Rymarskiej, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie; a między temi Panna *Franciszka* tańczyć będzie Solo po raz pierwszy taniec angielski (Mattlot), w nowym kostiumie do tegoż tańca zastosowa:.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Prajs* graś i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Kwintet *Kubełki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

W Restauracji Grobelniego przy ulicy Krakow: Przedm: i rogu Bednarskiej Nro 372, dostać będzie można od dziś BLINÓW *Rossyjskich*, przez cały tydzień Masielnicy.

Jutro w Cytadelli Alexandryjskiej w Restauracji, dostać można BLINÓW Rossyjskich, z rana od godziny 10tej, do 2giej po południu.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Gołąbki z roż:, Polędwica z roż:, Schab z kapus:, Indyk z roż:, Bigos hult:, Potrawa z mleczek ciel:.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kwiczoły, Prosie faszerowa:, Pieczeń węgier:, Polędwica po huzar:, Zrazy ang:, Ozor na szaro, Rozbrat faszero:, Potrawa, Kotlety, Ryby, etc.